



Nadleśnictwo Jarocin, ul. T. Kościuszki 43, tel. (62) 747 23 19, www.jarocin.poznan.lasy.gov.pl

AKCJA #SADZIMY - LASY PAŃSTWOWE PRZYGOTOWAŁY MILION DRZEWEK

W Jarocinie rozdaliśmy ponad 500 sadzonek

Tylko podczas pierwszego dnia w ramach akcji leśnicy podarowali w całej Polsce 200 tys. drzewek. Tegoroczna jesienna akcja była zorganizowana przez dwa dni. 30 września i 1 października czekaliśmy na was we wszystkich nadleśnictwach na terenie naszego kraju. Inicjatorem ogólnopolskiej akcji jest prezydent Andrzej Duda, który wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą sadził młode drzewka w Lesie Wolborskim w łódzkim Nadleśnictwie Piotrków.

Prezydent Andrzej Duda podkreślił, że sadząc lasy służymy aktywnie ochronie klimatu. - *To metoda, by chronić klimat w lepszy sposób, poprzez tworzenie zbiorników węgla, który magazynowany jest w drzewach. Doskonale wiemy, że walka z dwutlenkiem węgla jest podstawowym zadaniem służącym ochronie klimatu. Zysków z sadzenia lasu jest wiele. Tworzymy miejsce do wypoczynku, ale także ochronimy klimat i tworzymy surowiec drzewny oraz budujemy bogactwo naszego kraju* - powiedział prezydent. I dodał, że leśnicy nie tylko każdego roku sadzą miliony



drzew, ale także produkują 800 mln sadzonek. - *To, że regionalne dyrekcje i nadleśnictwa udostępnią milion sadzonek każdemu, kto będzie chciał posadzić drzewo, spowoduje, że będzie tych drzew coraz więcej* - podkreślił prezydent.

Agata Kornhauser-Duda zaznaczyła, że ogólnopolska akcja ma uświadomić społeczeństwu, iż las jest wspólnym dobrem, z którego korzystamy, dlatego wszyscy powinniśmy o niego zadbać. - *To, co najważniejsze*

to fakt, że polskie lasy są dostępne dla każdego, kto chce odpocząć, zrelaksować się, odetchnąć od miejskiego zgiełku, by spędzić trochę czasu w bliskim kontakcie z przyrodą - dodała.

Nie zabrakło również nas. Nadleśnictwo Jarocin rozdawało drzewka przed głównym wejściem do naszego biurowca. Było nas dobrze widać od ul. Kościuszki - jednej z głównych arterii Jarocina. W tym dniu przygotowaliśmy ponad 500 sadzonek różnych gatunków

drzew. Na chętnych czekały sosny, lipy, dęby, dzikie grusze, jabłonie i inne. Sadzonki były klasy premium. Każda z nich posiadała tzw. system korzeniowy w bryłce, powstały dzięki mikoryzie, czyli połączeniu systemu strzępek grzyba z włóknikami korzeniowymi młodych drzewek. W ten sposób przygotowane drzewka oddane w Państwa ręce miały ogromną szansę na przyjęcie się w miejscu sadzenia. Na opakowaniu znajdowała się wskazówka do tego, by nasadzenie zrobić w idealny sposób, nawet jeżeli nie ma się w tym wprawy. Dodatkowo odwiedzający nas goście mogli zasięgnąć fachowego doradztwa leśników, którzy w tym dniu obsługiwali punkt wydawania drzewek.

Cieszymy się, że i w tym roku, wzorem lat ubiegłych, frekwencja nam dopisała, a mieszkańcy Jarocina i okolic nas nie zawiedli. Już dziś zapraszamy wszystkich chętnych na kolejne edycje akcji #SadziMy. Jak się o niej dowiedzieć? Wystarczy śledzić nasz profil na FB, odwiedzać stronę internetową, czytać „Wieści”.

Opr. WoJak, źródło: www.lasy.gov.pl



Janusz
Gogołkiewicz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

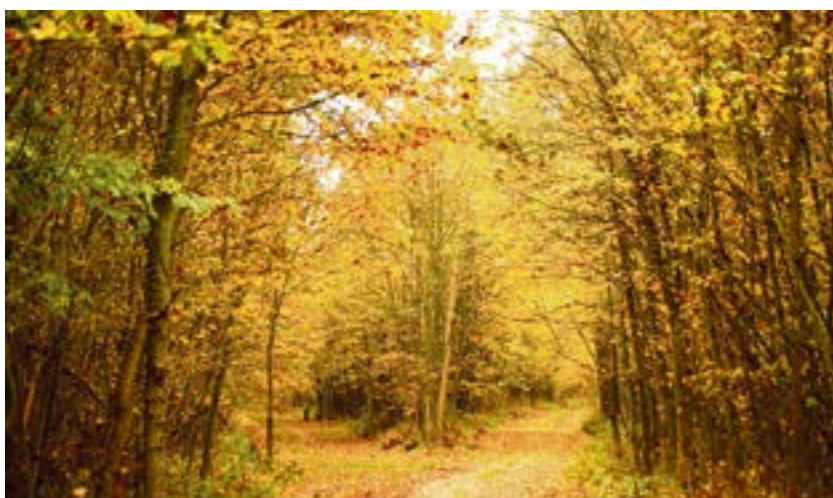
Drodzy Czytelnicy!

Ostatnie tygodnie były dla nas niezwykle pracowitym okresem. Na początku miesiąca braliśmy czynny udział w ogólnopolskim Hubertusie w Tarcach. Kierowana do szerokiego grona odbiorców impreza o edukacyjnym i promocyjnym charakterze cieszyła się ogromnym powodzeniem i w mojej ocenie udało się znakomicie. Prowadzimy jesienne sadzenia lasu na powierzchni prawie 40 hektarów. Pod koniec października organizujemy na naszym terenie krajową naradę specjalistów odpowiedzialnych za zagospodarowanie lasu ze wszystkich siedemnastu Regionalnych Dyrekcji Lasów Państwowych. A parę dni temu zakończyliśmy trwającą kilka miesięcy renowację zbiornika wodnego „Zdrój”. Prace realizowane w ramach projektu tak zwanej małej retencji nizinnej doprowadziły do odbudowy stawu, który pomieści teraz prawie 40.000 metrów sześciennych wody na powierzchni ponad 2 hektarów. Liczymy, że to urokliwe miejsce ponownie stanie się dla mieszkańców Jarocina atrakcyjnym celem sobotnio-niedzielnego spacerów.

KALENDARIUM listopad 2021

- 3 listopada
- Święto Myśliwych, Dzień św. Huberta;
- 17 listopada
- Światowy Dzień Studenta;
- 25 listopada
- Światowy Dzień bez Futra,
- Dzień Kolejarza
- 29 listopada
- dzień ogłoszenia św. Franciszka patronem ekologów;
- 30 listopada - andrzejki.

Opr. WoJak



Pogoda dopisuje, wreszcie mamy naszą piękną polską złotą jesień. Doskonale miejscem do obserwacji jej zwiastunów jest oczywiście las. Eksplozja kolorów, feeria barw w połączeniu z delikatnym wiatrem wprawiającym liście w ruch są najpiękniejszym spektaklem teatralnym. Żaden, nawet najwybitniejszy reżyser, nie jest w stanie napisać takiej sztuki, która chociaż w małym procencie oddałaby majestat polskiej

jesieni. W lesie następuje wiele zmian: m.in. zwierzęta przygotowują się do zimy, zbierając zapasy, inne szukają miejsca na zimowy sen, a w runie leśnym pojawiły się grzyby.

Jesień to również wspaniały czas na edukację leśną. Leśniczówka Czeszewo przeżywa istne oblężenie. Mamy wrażenie, że każda klasa chce wyjść do lasu, otoczyć się przyrodą, dowiedzieć się czegoś

nowego i oczywiście rozpalic ognisko, aby grzejąc się przy nim móc upiec przekąskę.

Rozumiemy potrzeby najmłodszych i staramy się przyjąć każdą grupę. Pracujemy na 120% swoich możliwości, bo zdajemy sobie sprawę, że możemy „wylądować” znów zamknięci w domach. Ale nie myślimy tak, tylko dbajmy o siebie nawzajem, by ciągle cieszyć się ze wspólnie spędzonych chwil. Marek D.



AKTUALNOŚCI

■ Coś dla biegaczy

Na terenie Leśnictwa Łopuchowo, w północnej części Puszczy Zielonki otwarto stałe trasy biegowe w ramach ogólnopolskiej koncepcji Zielony Punkt Kontrolny (ZPK). Trasy ZPK znajdują się również na terenie innych nadleśnictw: Karczma Borowa (Grzybowo), Włoszakowice (Papiernia) i Babki (Łętkno). Zielony Punkt Kontrolny łączy w sobie formę treningu biegowego, rywalizacji sportowej, aktywnego spędzania czasu na łonie natury, a także nauki czytania map oraz orientacji w terenie. Na obszarze Nadleśnictwa Łopuchówko udostępniono łącznie areał o powierzchni 4 km², na której znajduje się 16 stałych punktów kontrolnych. To drewniane słupki z biało-pomarańczowymi kwadratami i numerami, wyposażone w tzw. perforator (mechaniczny kasownik z igiełkami). Perforatory posiadają różną konfigurację igiełek, co umożliwia potwierdzenie na papierowej mapie obecności przy punkcie. Proste? No to w drogę! (N-ctwo Łopuchówko)

■ Las poza cywilizacją

Za nami VII edycja konkursu organizowanego przez Radio Poznań we współpracy z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Poznaniu. Tym razem uczestnicy zawitali do Nadleśnictwa Koło. Między 13 a 17 września na antenie Radia Poznań w porannej audycji „Mała Czarna” pojawiały się komunikaty i pytania związane z lasami i codzienną pracą leśników. By zwyciężyć, liczył się czas, szybka reakcja, sprawdzenie informacji, często wyszukanie ich u źródła. Ale się udało, wyłoniono zwycięzców. - Program dwudniowego wyjazdu połączył wiedzę leśną z dziedzictwem kulturowym i historycznym Nadleśnictwa Koło - mówi Tomasz Maćkowiak, nacelnik Wydziału Edukacji i Promocji RDLP w Poznaniu. Już teraz zapraszamy na kolejną edycję

Lasu Poza Cywilizacją, która odbędzie się jesienią 2022 roku. (RDLP Poznań)

■ Więźniowie w lesie

Lasy Państwowe rozpoczynają współpracę ze Służbą Więzienną. - Na terenie RDLP w Poznaniu zawarto już umowy pomiędzy poszczególnymi nadleśnictwami a zakładami karnymi - informuje dr inż. Andrzej Konieczny, dyrektor RDLP w Poznaniu. Porozumienie koncentruje się na umożliwianiu zatrudnienia osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych przy pracach leśnych. Obecnie realizowane jest w Nadleśnictwach Łopuchówko i Antonin. Kolejne umowy zawrą wkrótce następne nadleśnictwa. Współpraca leśników ze Służbą Więzienną będzie stanowiła wsparcie kadrowe dla wykonawstwa prac terenowych oraz da więźniom możliwość adaptacji społecznej, resocjalizacji i edukacji leśnej. (RDLP Poznań)

■ Międzynarodowa konferencja o strategii bioróżnorodności 2030 za nami

Hasłem wydarzenia była „Przyszłość modelu ochrony środowiska leśnego w kontekście komunikatu Komisji Europejskiej na temat Strategii bioróżnorodności 2030”. Z konferencji płynęło wiele wniosków. Ustalono, że ochrona bierna nie wpływa na zwiększenie różnorodności biologicznej, wręcz ją zmniejsza; występująca w Polsce potrzeba przebudowy drzewostanów wymaga czynnego udziału człowieka, poddanie tychże drzewostanów ochronie ścisłej doprowadzi do ich rozpadu spowodowanego gradacjami owadów i rozwojem grzybów patogenicznych. Zwiększenie powierzchni chronionych w proponowanej skali zwiększy nadmierne użytkowanie lasów poza Europą m.in. w lasach tropikalnych. (LP)

Zestawił: WoJak



Złożenie wieńca przez delegację Lasów Państwowych



Konkurencja rodzinna, moja - twoja, na czas



Wolontariusze Drużyny Szpiku i organizatorzy wydarzenia

■ Drużyna Szpiku

10 października miała miejsce akcja „Polskie Dzikie Jadło”, której celem były zbiórka pieniędzy dla chorej Olgi, wspieranie walki z nowotworami krwi oraz popularyzowanie bycia dawcą i transplantologii, jak również promowanie dziczyzny i innych darów lasu. Leśnicy zorganizowali stoisko edukacyjne, oficjalnie też przekazali środki na wsparcie

Drużyny Szpiku. W ramach ostatniej zbiórki Nadleśnictwa Gniezno, Koło, Konstantynowo, Łopuchówko, Oborniki, Piaski oraz Pniewy przekazały 11 tys. złotych. W podobnej akcji braliśmy udział na początku czerwca tego roku w ramach „Szpikniku”, corocznego święta Drużyny Szpiku. Przypominamy, iż Drużyna Szpiku powstała w 2008 roku, zajmuje się popularyzacją profilaktyki z zakresu

chorób nowotworowych krwi oraz transplantologii szpiku. Wspiera chorych i ich rodziny, zbiera dla nich środki materialne i finansowe. Nieustająco namawia też do rejestrowania się potencjalnych dawców szpiku. Między 2008 a 2013 liczba takich osób zwiększyła się ponad stokrotnie i wyniosła ok. 540 tys., celem jest podniesienie jej do dwóch milionów. (RDLP Poznań, Drużyna Szpiku)



Chwila zadumy, - czy to idzie tak, czy inaczej



Warsztaty z pirografii w drewnie



Degustacja dziczyzny
marki Dobrze z lasu



TŁUMY NA HUBERTUSIE 2021 W TARCACH

„Rolnik, leśnik i myśliwy - łączy nas przyroda”

Już po raz trzeci pałacowe pierzeje w Tarcach były miejscem spotkania myśliwych oraz sympatyków łowiectwa. W tym roku (2 października) organizatorem głównym Hubertusa był kaliski oddział PZŁ przy wsparciu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu i gospodarzy terenu - Nadleśnictwa Jarocin, gminy Jarocin oraz pozostałych wystawców. Stoisko naszego nadleśnictwa miało prawie 70 m², przygotowaliśmy wiele rozmaitych atrakcji.

Na uroczystą hubertowską mszę polową w przypałacowym parku, będącą punktem inauguracyjnym wydarzenia, zjechali kapłani z relikwiami św. Huberta z czterech parafii - pw. św. Huberta w Rzeszowie, pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Żołędowie, pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Śliwicach oraz pw. św. Franciszka z Asyżu w Zabrze. Oprawę muzyczną mszy zapewnił Reprezentacyjny Zespół Muzyki Myśliwskiej PZŁ pod dyrekcją Mieczysława Leńniczaka. Po nabożeństwie poczty sztandarowe ulicami Tarc przemaszerowały pod pomnik hr. Gorzeńskiego (dowódcy Powstania Wielkopolskiego), gdzie delegacje złożyły kwiaty. Przemarsz odbył się przy akompaniamencie Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych z Poznania. Potem można było korzystać z wielu atrakcji - od pokazów, po koncerty i degustacje.

Za stronę kulinarną wydarzenia odpowiadał Jakub Wołski, były uczestnik VI edycji programu „Hell's Kitchen” oraz pomysłodawca i główny kucharz „Rock Food Truck” i „Soul Food Bistro”. Spod jego rąk wychodziły nie tylko znane wild burgery, lecz także kocioł gulaszu myśliwskiego, którego porcje były rozdawane wśród odwiedzających imprezę. Z kolei siatkarz i myśliwy Marcin Możdżonek opowiadał w tym dniu o promowaniu sportu i o swojej aktywności łowieckiej.

Ok. godz. 15.30 na polach vis-à-vis pałacu w Tarcach rozpoczął się hubertus konny i tradycyjna pogoń za lisem. Tuż obok wyznaczonego na polanie parkingu dla gości prezentowano maszyny rolnicze - te współczesne i zabytkowe oraz obecnie wykorzystywane „olbrzymy” leśne. Pod szyldem Nadleśnictwa Jarocin zaprezentowano forwardera w akcji, który zgrabnie przekładał wałki drewna z powierzchni na wóz.

W programie dodatkowo znalazła się muzyka myśliwska (koncerty Reprezentacyjnego Zespołu Muzyki Myśliwskiej PZŁ, Zespołu Francuskiej Muzyki Myśliwskiej Trompes de Pologne przy Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie oraz kwintetu Masterbrass), kynologia łowiecka (prezentowana przez Stowarzyszenie Miłośników Gończego Polskiego), szlachetna sztuka wabienia jeleni, pokazy łucznictwa myśliwskiego, prezentacja sokolnicza, zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody, loteria hubertowska, w której Nadleśnictwo Jarocin ufundowało 2 smartwatche o wartości 500 zł każdy oraz 9 plecaków z zestawem produktów spożywczych marki „Dobrze z lasu”. Ponadto był też konkurs z wild burgerem w roli głównej, ogólnopolska akcja krwiodawstwa „Darz Bór - dasz krew”, a także inscenizacja laserowa „Rola myśliwych i leśników w wal-

ce o niepodległość”. Dodatkowo na zielonym pasie przy alei przed sceną swoje zbiory rzutów zaprezentował Klub Kolekcjonerów Poroży. Myśliwi z zespołu Knieje i Salony przygotowali widowisko „Historia rogu w muzyce zawarta”, w czasie którego po raz pierwszy usłyszeliśmy m.in. utwory Mozarta w aranżacji łowieckiej.

W „miasteczku” Nadleśnictwa Jarocin prezentowaliśmy zrzuć i trofea - okazałe wieńce zwierząt leśnych. Było to tło wystawy produktów spożywczych marki „Dobrze z lasu” - z dziczyzny (kabanosy i szynki z dzika oraz jelenia) oraz leśnego runa (np. ciastka z żółędzi). Stoisko degustacyjne cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Podczas dnia wydano łącznie kilka kilogramów znakomicie przygotowanego mięsa. W tym miejscu zapoznawaliśmy gości z marką „Dobrze z lasu”, zapraszaliśmy do odwiedzania sklepu on-line oraz do współpracy w budowaniu tejsze marki. W drugim namiocie oprócz materiałów promocyjnych, stanowiska multimedialnego z prezentacją filmową Nadleśnictwa Jarocin o produkcji szkółkarskiej, znalazło się miejsce na ciekawe warsztaty. Między innymi stolarskie z budowy budek legowych i karmników z drewna (zbudowano ponad 110 sztuk) oraz nietypowego malowania w drewnie za pośrednictwem techniki pirogra-

W uroczystości wzięli udział m.in. Jan Tabor, zastępca Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych ds. Gospodarki Leśnej, Andrzej Konieczny, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, sekretarz stanu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, pełnomocnik rządu ds. leśnictwa i łowiectwa Edward Siarka (poseł Solidarnej Polski), europosłanka Angelika Możdżanowska, wojewoda wielkopolski Michał Zieliński, łowczy krajowy Paweł Lisiak. Wydarzeniu patronował burmistrz Jarocina Adam Pawlicki.



Konkurencja rozpoznawania tropów zwierząt leśnych



fii, w której wzięło udział blisko 200 osób. Ponadto przed namiotami nadleśnictwa prowadzono zajęcia z rozpoznawania tropów zwierząt leśnych, zabawę w ogromną drewnianą Jengę XXL oraz gimnastykowano się przy ogromnym drzewnym twisterze. Można też było przyrównać się do drewnianych makiet sylwetek zwierząt leśnych w skali 1:1. Przy stanowisku znajdowała się również drewniana cyfrowa waga, na której najmłodszy porównywał wagę własną z wagą zwierząt leśnych. Ze stanowiska sadzonek leśnych kontynuowaliśmy ogólnopolską akcję prezydencką „#SadziMY”, podczas której każdy mógł odebrać sadzonkę do własnoręcznego nasadzenia. Wydaliśmy w tym dniu ponad 550 drzewek, również tych będących częścią stoiska. Jeżeli komuś było mało, czekała na niego wyjątkowa rodzinna konkurencja przerynki drewna piłą typu „moja-twoja”. W tym dniu każdy mógł z nami porozmawiać o naszej pracy, działalności, realizowanych przez Lasy Państwowe ogólnopolskich projektach itp.

Szacowano, iż łączna liczba odwiedzających wydarzenie wyniesie 600 - 800 osób. Śmiało możemy powiedzieć, że było ich dużo więcej.

Jakub Wojdecki, specjalista ds. edukacji i promocji w Nadleśnictwie Jarocin
Fot. Maciej Biegański i Nadleśnictwo Jarocin

ZIELONE PERŁY WIELKOPOLSKI**Urbanowo**

Dziś przenosimy się do gminy Opalenica (3 km na południe od miasta o tej samej nazwie), w powiecie nowotomyskim w Leśnictwie Woźniki. Rezerwat zajmuje powierzchnię 7,73 ha. Został utworzony w 1960 r. w celu ochrony niżowego łągu jesionowo-olszowego oraz łągu wiązowo-jesionowego wraz z występującymi tu określonymi biocenozami.

Krajobraz rezerwatu został utworzony podczas zlodowacenia bałtyckiego, prezentując nizinny teren na płaskiej terasie zalewowej rzeki Mogilnicy. W drzewostanie dominuje głównie olsza czarna. Jedynie w północnej części obszaru można napotkać kilka okazałych osobników wiązu szypułkowego i pospolitej brzozy brodawkowatej.

Dolną warstwę krzewów stanowi gęsto występująca leszczyna z udziałem czeremchy amerykańskiej i bzu czarnego. Warstwę runa tworzy podagrycznik pospolity, w zagłębieniach (gdzie stagnuje woda) - knieć błotna oraz wiechlina zwyczajna i jaskier rozłogowy. Ponadto na terenie rezerwatu swoje stanowisko ma m.in. kruszczyk szerokolistny, rzadki w skali Polski i regionu żabieniec lancetowaty, szczaw gajowy i gwiazdnica zaniedbana. Ogólnie na terenie rezerwatu stwierdzono występowanie 127 gatunków roślin naczyniowych i 25 gatunków mszaków.

Rezerwat stanowi ostoję dla wielu gatunków zwierząt. Liczne ślady żerowania jeleni i dzików świadczą, że znajdują w rezerwacie bezpieczne

schronienie. W starych dziuplastych drzewach gnieźdzą się m.in. dzięcioły i sikory oraz inne wróblowate, tj. rudzik, kowalik, gajówka czy strzyżyk. Przewrócone martwe drzewa są ostoją dla wielu gatunków bezkręgowców, m.in. biegaczy gajowych, wałęsaków leśnych oraz licznych ślimaków (21 gatunków).

Za główne zagrożenia uważa się, jak w większości łągów, wahania i niski stan wód gruntowych oraz rozprzestrzenianie się na tym obszarze gatunków roślin obcych i inwazyjnych naszej flory.

Zestawit: WoJak

Zaczerpnięto: www.konstantynowo.poznan.lasy.gov.pl,
„Leśne rezerwaty przyrody województwa wielkopolskiego”
Poznań 2016

**W CHWAŁKOWIE UCZNIOWIE UCZCILI ŚWIĘTO DRZEWA****Posadzili prawie 100 drzewek**

Tegoroczne obchody Światowego Dnia Drzewa w gminie Książ Wlkp. podzielone zostały na dwie części. Zanim odbyły się uroczystości w Sroczewie, kilka dni wcześniej, w piątek 8 października, to lokalna społeczność Chwałkowa Kościelnego uczciła to święto w swojej miejscowości.

Na boisku Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich spotkali się wówczas uczniowie klas 5 i 7, nauczyciele, dyrektor placówki oraz przedstawiciel ksiąskiego magistratu i gość specjalny - pracownik z Nadleśnictwa Jarocin, Jakub Wojdecki. Leśnik z wielkim zaangażowaniem przybliżył wszyst-

kim zgromadzonym najważniejsze informacje przydatne podczas sadzenia drzew, poprawnej techniki sadzenia oraz pielęgnacji młodej sadzonki. Zaprezentował także charakterystykę poszczególnych gatunków sadzonek oraz poinformował o sposobie, w jaki zostały zaszczerpione.

Ze zdobytą wiedzą grupa ponad 40 osób przystąpiła do działania i wspólnymi siłami, posadziła prawie 100 drzewek! Swoje miejsce na szkolnym boisku znalazły młode sadzonki dębu bezszypułkowego oraz klonu zwyczajnego.

Tekst i zdjęcia: N. Praczyk (UM Książ Wlkp.)



Tak, z całą pewnością, jeśli są to „pawie oczka” na skrzydłach rusalki pawik (*Aglais io*). Ten duży i piękny motyl, bardzo pospolity w Polsce, jest jednym ze zwiastunów wiosny. W marcu i kwietniu łatwo go spotkać przy słonecznej pogodzie na pierwszych kwiatkach wiosennych, szczególnie na brzegach lasów, polanach, łąkach, w ogrodach i na nieużytkach. Kiedy rusalka pawik siedzi ze złożonymi, brunatnymi od spodu skrzydłami, wyglądem przypomina uschnięty liść pokrzywy. Wierzchnia strona skrzydeł jest brązowoczerwona. Ich rozpiętość dochodzi do 60 mm. Najbardziej charakterystyczną cechą gatunkową tego motyla są duże, wielokolorowe plamy na przednich i tylnych końcach skrzydeł. Swoim wyglądem przypominają

Czy te oczy kłamią?

powszechnie znane kolorowe plamy z pawich ogonów, stąd ich nazwa „pawie oczka”. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w nazwie gatunkowej tego motyla.

Przyjmuje się, że wielkość i wyrazistość tych plam ma sugerować drapieżnikowi, że ich właściciel jest okazałym osobnikiem i ma go skłonić do zaniechania polowania. Inni przyrodnicy są zdania, że sugerują one drapieżnikowi umiejscowienie głowy motyla w miejscu, w którym



jej nie ma. W razie ataku motyl traci tylko kawałek skrzydła, ale uchodzi z życiem.

Dorosłe pawiki występują przez całe lato. Bez trudu można je spotkać na kwiatkach, z których piją nektar. Szczególnie chętnie wybierają kwiecie o barwie różowej, czerwonej i fioletowej. Podczas tej czynności szeroko rozkładają piękne skrzydła, dzięki czemu doskonale widoczne są charakterystyczne plamki przypominające oczy.

W rozwoju tego gatunku występują dwa pokolenia w ciągu roku. Zazwyczaj zimuje w miejscach wilgotnych i ciemnych, np. jaskiniach, szczelinach w skałach i murach, w norkach ssaków. Wiosną zapłodniona samiczka składa pakiety jaj na spodniej stronie młodych liści

pokrzywy, rzadziej chmielu. Po 2 - 3 tygodniach wylęgają się zielonoszare gąsienice, które rosnąc stopniowo stają się czarne z licznymi białymi kropkami. Równocześnie na ich ciele zamiast włosów pojawiają się twarde, długie kolce. Gąsienice tworzą wspólny oprzęd i dopiero pod koniec rozwoju larwalnego rozchodzą się, wyszukując odosobnione miejsca, gdzie przebywają jako poczwarki. Po dalszych 2 - 3 tygodniach, najczęściej w lipcu, przeobrażają się w motyle, które zaczynają samodzielne życie. To pokolenie, we wrześniu, z nastaniem chłódów, szuka kryjówek, w których w stanie hibernacji czyli „owadziego snu” przetrwa do wiosny. Długość życia tych motyli trwa nawet dziesięć miesięcy.

Wacław Adamiak